

„GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w po-  
łudnie i o godzinie 6-tej  
wieczorem.

PRENUMERATA wydo-  
si w Krakowie: miesię-  
cznie 2 kor., kwartalnie  
kor. 6, za jednorazowe  
zanoszenie do domu do-  
płaca się 40 hal., za dwa-  
razowe 60 hal.

Na prowincji: miesię-  
cznie kor. 2 hal. 70, kwar-  
talnie kor. 6. W państwie  
Niemieckim kwartalnie kor. 12; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za  
dwurazowa wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu. 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 6 halerzy WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

„GŁOS NARODU“

Osobna prenumerata na  
wydanie wiecz. wynosi  
miesięcznie w miejscu  
z odnośnieniem do domu  
koronę.

Numer połudn. 10 hal. wie-  
czorny 4 hal. Liście pie-  
niężne przekazy na prenu-  
meratę i inseraty, franco  
do Administracji „Głosu  
Narodu“. — Prenumeratę  
oprócz upoważnionych a-  
gencji przyjmuje każdy  
urząd pocztowy w obrębie  
monarchji i w państwie  
niemieckim. Reklamacje

# GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JOZEFĄ ROGOSZĄ.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Reaupre.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁADZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. O 1 miejscu wiersza drobnym pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal. skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmana, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schleri, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevisse, F. Jones & Cie

Nr. 591.

Kraków, poniedziałek 30 grudnia 1907 r.

Rok XV.



## Od Administracji.

W obec nadchodzącego kwartału uprasza-  
my o rychłe odnowienie prenumeraty.

## „Głos Narodu“

będzie wchodził nadal na tych samych warun-  
kach i z tym samym programem.

## „Głos Narodu“

powinien być w rękach wszystkich inteligent-  
nych przedstawicieli warstw, pracujących  
ako organ polski, katolicki i demokratyczny.

## „Głos Narodu“

opiera się tylko na swoich czytelnikach, i od  
nich czerpie wszystkie swoje soki żywotne.

Od ich liczby i poparcia zależy dal-  
szy jego rozwój.

## „Głos Narodu“

powinien zatem znajdować się w każdym polskim i katolic-  
kim domu.

W najbliższym kwartale drukować będzie-  
my następujące powieści

## „Przed Burzą“

Okwietki.

## „Ostatnia Niłkość“

Ohneta.

a w dodatku osobnym

## „Widmo Zbrodni“

Collinsa.



## Dr Julian Dunajewski.

Zmarły wczoraj w 86 roku życia, Julian Du-  
najewski należał już od wielu lat do historii, —  
choć wcale nie jego czerstwa starość nie zamę-  
ciła zupełnie w żadnym kierunku jego władz  
umysłowych, — sędziwy mąż stanu dobrowol-  
nie i stanowczo usunął się od czynnej polityki,  
poprzestając na roli widza, obserwatora, a nie-  
kiedy krytyka. A miał do tego prawo, bo jego  
działalność polityczna i narodowa była już dość  
bogata, aby mu zapewnić jedno z pierwszych  
miejsc na kartach naszych porobiorczych dzie-  
jów.

Dunajewski należał do rzędu nielicznych

polityków w wielkim stylu, — których społe-  
czeństwo nasze wydało po utracie niezawisłości,  
a który był na tyle szczęśliwy, że znalazł szer-  
okie pole dla objawienia i zastawiania swo-  
ich zdolności, — dla urzeczywistnienia swoich  
pomysłów. Jego silna indywidualność niechętnie  
poddawała się innym wpływom, — w rzeczach za-  
sadniczych, nie uznawał kompromisu, — to też  
z chwila kiedy się przekonał, że górę bie-  
rze prąd polityczny przeciwny jego zapatrywa-  
niom, — złożył władzę i nie sięgnął po nią  
powtórnie.

Urodzony w 1821 roku w Nowym Sączu,  
po ukończeniu studiów prawnych we Lwowie,  
Wiedniu i Krakowie, wstąpił Dunajewski do  
służby skarbowej, ale bardzo prędko przerzucił  
się na pole teoretycznych badań i już w 1852  
roku został zamianowany suplentem nauk poli-  
tycznych przy uniwersytecie krakowskim. Po  
krótkim pobycie we Lwowie i Preszburgu, gdzie  
była wówczas niemiecka akademja prawnicza, —  
powrócił Dunajewski do Krakowa w 1861 roku  
już jako zwyyczajny profesor. Dwukrotnie jako  
rektor wchodził do Sejmu, ale dopiero w 1864  
roku został wybrany posłem z miast N. Sącz-  
Biała. Te same miasta wybrały go do parlamen-  
tu. W Sejmie jego gruntowna wiedza, jego go-  
rąca wymowa, i jego bystry zmysł orjentacyjny,  
postawiły go prędko w pierwszym rzędzie ów-  
czesnych polityków, a jego projekt reformy ad-  
ministracyjnej choć dotąd nie urzeczywistniony,  
pozostanie trwałym pomnikiem wielkiej myśli po-  
litycznej.

Wybrany do parlamentu w 1873 roku, więc  
już po zaprowadzeniu wyborów bezpośrednich,  
Dunajewski należał razem z Grocholskim, Zie-  
miątkowskim i Smolką do przywódców Koła  
polskiego. Jako jeden z autorów i szermierzy  
programu federalistycznego, jako mąż zaufania  
ówczesnej większości złożonej z Polaków, konser-  
watywn. Niemców i Czechów, powołany został w  
1880 do gabinetu Taaffego i otrzymał tęskę skar-  
bu, wówczas najważniejszą.

Finanse austriackie znajdowały się w smu-  
tnym stanie rozprężenia, i walczyły z chroni-  
cznym deficytem, który uniemożliwiał wszelką po-  
litykę inwentycyjną. Dunajewski zainaugurował  
politykę podatkową w wielkim stylu, której główne  
linje przechowały się do dziś dnia, a która zape-  
wniła budżetowi stałą równowagę. Mozolna i wy-  
czerpująca praca nad uregulowaniem finansów pań-  
stwowych, w której głównym jego pomocnikiem  
był terazniejszy minister skarbu p. Korytowski,  
nie przeszkodziła Dunajewskiemu zajmować się  
czynnie bieżącą polityką. Był on duszą gabi-  
netu, głównym mowcą rządu w Izbie i najczyn-  
niejszym łącznikiem pomiędzy gabinetem a  
stronictwami większości. Jego walka z libe-  
ralnymi Niemcami, do niedawna wszechpotęż-  
nymi w państwie, była jednym z najwspaniał-  
szych turniejów parlamentarnych. Jakżeż zna  
historja polityczna Europy.

Zwrot Taaffego, w 1897 roku, nieład i osła-  
bienie większości, przewaga przeciwnych wpły-  
wów w kołach najwyższych, zniechęciły Duna-  
jewskiego, i spowodowały jego ustąpienie z ga-  
binetu. Od tej chwili parlamentaryzm austry-

acki zaczął pograżać się w marazmie, z któ-  
rego go dopiero ostatnia reforma wyborcza co-  
kolwiek wydobyła.

Dunajewski był odlany z tego kruszcza, z  
którego powstają tacy ludzie jak np. Bismark,  
ale miał charakter daleko szlachetniejszy i da-  
leko podnioślej czuł. W sposobie życia, w  
niepoddawaniu się żadnym wpływom, w wy-  
ciskaniu piętna swojej indywidualności na ka-  
żdej robocie w której uczestniczył, — przy-  
pominał żelaznego kanclerza Pewna analogja  
zachodziła nawet w sposobie, w jaki obaj o-  
deszli od władzy. Tylko Dunajewski nie chwy-  
tał się kurczowo teki, ale też nie potrzebował  
rzucić groźnych i pustych frazesów, rodzaju  
„le roi me reverra“. Przeciwnie ustąpił w peł-  
nej łasce, i już po złożeniu teki, był kilka  
krotnie wyszczególniany przez cesarza w spo-  
sób zupełnie wyjątkowy.

Czyż potrzeba dodawać, że z 11 letniego  
ministerstwa nie wyniósł niczego oprócz eme-  
rytury, chociaż jego kanclerstwo skarbu przy-  
padało na epokę olbrzymich finansowych obro-  
tów państwa i wielkich bankowych operacji,  
— jak założenie Lenderbanku?

Pogrzeb zmarłego ministra odbędzie się  
we wtorek o godzinie 11.

Na dzisiaj o 4-ej zwołane jest posiedze-  
nie rady miejskiej, na którym prezydent dr.  
Leo wygłosi wspomnienie pośmiertne i za-  
proponuje sposób uczczenia pamięci śp. Du-  
najewskiego.

Od cesarza pod adresem radcy nam. dra  
St. Dunajewskiego, nadszedł telegram kondolen-  
cyjny zredagowany w niezwykle serdecznych  
wyrazach. Na pogrzebie będzie obecnym za-  
stępca cesarza. Oczekiwanym jest także przy-  
jazd ministrów Korytowskiego i Abrahamowi-  
cza, Namiestnika hr. Potockiego i prezesa Ko-  
ła polskiego.

Sp. Dunajewski pozostawił syna Stanisła-  
wa radcę nam. i starostę tarnowskiego, — i  
córkę Marję zakonnice,

## KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!  
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAŃ!  
Kraków dnia 30 grudnia 1907 r.

**Kalendarzyk kościelny:** Dziś w poniedziałek  
Engeniusza bisk. wyzn.; jutro Sylwestra papieża  
wyzn. i Melanii.

**Kalendarzyk astronomiczny:** Wschód słoń-  
ca rozpoczął się dziś o godz. 7 min. 41. zachód przy-  
pada o godz. 3 min. 44. długość dnia godz. 8 minut 4.

— **Nabożeństwa.** We środę, jako w dzień  
Nowego Roku 1908, w kościele O.O. Domini-  
kanów Odpust, popołudniu po Nieszporach pro-  
cesja z pięcioma ewangeliami.

— **Pogrzeb ś. p. Juljana Dunajewskiego**  
na cmentarz krakowski odbędzie się jutro o  
godzinie 11 przed południem. Na pogrzeb przy-  
będą z Wiednia ministrowie.

Pogrzeb odbędzie się na koszt kraju.

Dziś rano, przy zwłokach odprawił mszę św. żałobną J. Em. kardynał Puzyra.

Zewsząd nadechodzą niezwykle liczne depesze kondolencyjne. Jako jedna z pierwszych nadeszła depesza od cesarza. Następnie przysłali je: prezydent ministrów hr. Beck, min. Ebenhoch, min. Klein, min. Binerth, b. min. Pacak, namiestnik hr. Potocki, wiceprezydent Izby posłów dr. Starzyński, gubernator Banku austro-węgierskiego dr. L. Biliński, hr. Leon Piniński, hr. Thun, bar. Gautsch, marszałek kraj. hr. St. Bałeni z Rzymu i t. d.

Przy trumnie złożono orderzy zmarłego, a mianowicie: Żelaznej korony I kl., św. Szcze-pana I kl. i Leopolda I kl.

Na gmachu Akademii Umiejętności, której zmarły był wice-protektorem, powiewa flaga żałobna.

Również powiewa flaga żałobna na gmachu magistratu.

Dziś przed południem, deputacja rady miasta złożyła u trumny wspaniały wieniec od gminy m. Krakowa.

W dalszym ciągu nadeszła w południe depesza kondolencyjna od prezesa klubu czeskiego, pos. dra. Kramarza, oraz od redaktora „Narodnich Listów“ Penizka.

— **Oplątek.** Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej obchodziło w sobotę w lokalu swym przy ul. Wolskiej uroczystość tradycyjnego Oplątku. Zebrało się około 150 osób, wśród których nie brakło pań. Obok wspólnych życzeń, przemawiali pp. Jarosław Rejowicz, p. Z. Skalski, p. Proń i p. Marc. Dutkiewicz. Resztę wieczoru wypełniły: śpiew chóru kupieckiego, który pod kierunkiem p. St. Bursy wykonał szereg kolęd i pieśni, oraz deklamacje. Wspólna zabawa przeciągnęła się do późnej nocy. W ciągu uczty wysłano telegram do prezesa Stowarzyszenia rady ces. p. A. Porębskiego z życzeniami powrotu do zdrowia.

— **W Resursie Urzędniczej** jutro we wtorek o godz. 9-tej wieczorem zabawa taneczna t. zw. „Sylwestrowa“.

Licytacja czasopism odbędzie się w sobotę 4 stycznia o godz. 8-mej wieczorem.

— **Z Towarzystwa amatorów fotografii.** W sobotę dnia 21 grudnia b. r. odbyło się otwarcie wewnętrznej wystawy krakowskiego Towarzystwa amatorów fotografów (ul. Karmelicka t. 15.) i rozdanie nagród. Prace nadesłane odznaczyły się nie tylko wykończeniem technicznym, lecz przeważnie wysokim smakiem artystycznym. W skład sądu konkursowego weszli p.p. Ludomir Benedyktowicz artysta-malarz, Tadeusz Jabłoński właściciel zakładu fotograficznego i Zygmunt Kremer prezes Towarzystwa. Nagrody w liczbie ośmiu, 2 medale złote, 4 srebrne i 2 brązowe otrzymali pp. Gabriel Habliński, Romuald Niedźwiedzki, ks. Józef Pułka, dr. Stanisław Stepiński, E. Jakesch i dr. St. Krygowski.

— **Z teatru miejskiego.** Wesola krotoczwila „Narzeczona w depozycie“, która już 5 razy wypełniła teatr, graną będzie na przedstawienie sylwestrowe, we wtorek bieżącego tygodnia. W dzień Nowego Roku dane będą dwa przedstawienia: o godz. 3 po południu „Betlelem Polskie“ Rydla (ceny popularne), zaś wieczorem o godz. 7 „Mąż idealny“ Wilde'a.

— **II Zjazd delegatów Związku nauczycielstwa ludowego,** w sobotę popołudniu obradował nad projektem regulaminu krajowego sądu honorowego przedstawionym przez p. Droszkiewicza z Nowego Sącza; nad pragmatyką służbową i zmianą ustawy dyscyplinarnej na wzór ustawy dla nauczycieli na Bukowinie. Dalej przyjęto sprawozdanie krajowej komisji rewizyjnej ze stanu funduszów i kasy naczelnego zarządu, przyczem udzielono Zarządowi absolutorjum.

Dalej omawiano program kongresu szkolnego w r. 1908, na którym ma być poruszona sprawa powiększenia liczby lat obowiązkowej nauki w szkole ludowej, ograniczenie języka niemieckiego, zmiana podręczników w duchu narodowym i środki dla radykalnego zwalczania analfabetyzmu w Galicji.

Następnie do naczelnego zarządu wybrani zostali pp. Balicki Karol z Podgórze, Drezniński Jan z Krakowa, Grabowiecki z Bocheńskiego, Robak Józef z Krakowa, Szpakowski Jan z Krakowa, Koczur Feliks i Wierzbicki z Wie-

liczki. Do komisji rewizyjnej weszli: Andruskiewiczowa z Krakowa, Bieleś Jan z Podgórze, Polakiewicz Kazimierz z Wieliczki, Rudnicki Marjan z Krakowa, Woźny Tadeusz z Krakowa. Do sądu honorowego krajowego: Balicki z Podgórze, Borucki z Wadowic, Hay z Krakowa, Nowak z Krakowa, Pałka z Bochni, Splawińska z Krakowa, Zajączkowski ze Zwierzynca.

W końcu mianowano p. Stefana Zalewskiego członkiem honorowym Związku, oraz przekazano cały szereg wniosków do załatwienia zarządowi.

— **Zgromadzenie Spółki spożywczej** odbyło się wczoraj w niedzielę w sali Domu robotniczego przy udziale około 500 członków spółki. Zgromadzenie miało na celu omówienie sprawy założenia wielkiej piekarni, której kosztorysy i plany przedstawił zgromadzonym prezes Spółki ks. Minkiński.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego przemawiali pp. Zgórnjak, Kaczurba i Hałaciński w sprawie przyłączenia się Spółki do bojkotu towarów pruskich. Następnie zgromadzenie uchwaliło następującą rezolucję:

Zgromadzeni uchwalać wybrać komitet z 3 osób, któryby w łączności z szerszym komitetem obywatelskim zajął się przeprowadzeniem bojkotu towarów pruskich; wyrażają życzenie, by na sklepach kupców umieszczono napisy: pruskim agentom wstęp wzbroniony; postanawiają żądać od kupców dowodów skąd towar pochodzi, wreszcie uchwalać wezwać żydowskich kupców do bojkotu towarów pruskich, w przeciwnym razie rozpocząć bojkot żydowskich handlow.

Do komisji dla bojkotu wybrano: dra Bogdanika, Hałacińskiego i Kaczurbę, poczem wygłosił ks. Minkiński referat o założeniu piekarni Spółki spożywczej.

Spółka (licząca już przeszło 600 członków z tego przeszło 300 z klas najuboższych) zamierza wybudować piekarnię, która mogła dostarczać pieczywa dla 2--3,000 ludzi. Rada nadzorcza Spółki oblicza jej kosztorys na 30 tysięcy koron. W tym celu zaciągnie Spółka pożyczkę u swych członków, na 6 procent, zwrótną po 3 latach, a zagwarantowaną majątkiem kilku członków Rady Nadzorczej. Lokal piekarni, (poruszanej elektrycznością) znajdować się będzie w gmachu OO. Karmelitów (przy ul. Karmelickiej). Piekarnia projektowana jest na wielką skalę, a jej otwarcie nastąpić będzie mogło już w czerwcu r. 1908.

— **Poświęcenie banku galic. dla handlu i przemysłu** W dolnych ubikacjach Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu, odbyło się wczoraj przedpoł. poświęcenie opancerzonego skarbcza ze schówkami. (Safe-Deposits.)

Skarbiec znajduje się w parterowej ubikacji, której wszystkie ściany oraz sufit i podłoga uzbrojone są grubymi płytami stalowymi, ujętymi spojonymi silnym obramowaniem stalowym. Sklepienie piwniczne pod podłogą skarbcza wyłożone jest grubą warstwą żelazobetonu, a nadto ułożone są tam niezwykle silne płyty stalowe. Skarbiec daje zupełne bezpieczeństwo przed ogniem. Skarbiec posiada 510 przeznaczonych dla stron do przechowywania depozytów pod własnym kluczem. Najem. schówka kosztuje 30, 50 lub 75 koron rocznie odpowiednio do wielkości.

Budowę gmachu kierował architekt p. Bronisław Górski, któremu szczęśliwie udało się rozwiązać wiele niewyjaśnionych dotąd zagadnień natury technicznej. Budowę samego skarbcza przeprowadziło akcyjne Towarzystwo „Panzer“, które prawie wyłącznie zajmuje się techniką budowy kas. Z uznaniem również podnieść należy fachową pracę p. Józefa Góreckiego, właściciela fabryki ślusarskiej. Zakład ten dał dowód, że tak pod względem artystycznym, jak również pod względem cen, śmiało rywalizować może z zagranicznymi fabrykami tego rodzaju. Wspaniałe drzwi frontowe wykonane z kutego żelaza, dalej ornamentacyjny nasad mosiężny i wreszcie świeczniki klatki schodowej, są tego najlepszym dowodem.

Instalacja ogrzewania centralnego, jako też wodociągu, przeprowadziła znana firma krakowska inż. Leonarda Nitscha i Spki; zaś instalację oświetlenia elektrycznego firma Sokol-

nicki i Wiśniewski. Roboty murarskie i lakiernicze powierzono firmie Romański i Czernichowski, roboty stolarskie zakładom pp. Bobra i Heresińskiego, cześciowo p. Ficowskiemu. Wreszcie roboty tapicerskie wykonały zakłady krakowskie p. Fr. Rajala i p. Iglickiego. Poświęcenia gmachu dokonał kanonik katedralny, ks. Jan Krupiński wobec dyrekcji Banku i urzędników, dalej reprezentantów miasta; prezydenta dra Leo, prezydium Izby handlowej tudzież przedstawicieli innych instytucji finansowych i prasy miejscowej.

Na piękną przemowę ks. Krupińskiego odpowiedział prezes Rady Nadzorczej p. Götz Okocimski, poczem prezydent miasta złożył instytucji życzenia pomyślnego rozwoju.

Zamiast przyjęcia, Zarząd Banku złożył odpowiednią sumę na rzecz ubogich m. Krakowa.

Otwarcie skarbcza znaczy nowy krok na drodze działalności Banku, który pod wytrawnym kierunkiem p. Mieczysława Sędzimir, spełni niezawodnie swoje ekonomiczne zadanie.

— **Z „Sokoła“.** Wieczornica z okazji 10-lecia orkiestry „Sokoła“ krakowskiego odbędzie się jutro t. j. we wtorek 31 b. m. Energiczne starania odnośnego oddziału dają wszelką gwarancję dobrej zabawy. Wstęp dla członków „Sokoła“ i gości przez nich poprzednio u zarządu orkiestry, najpóźniej w poniedziałek w godz. 6--9 wieczór (gmach Sokoła II p.) zgłoszonych. Bilet pojedynczy 1 kor. 20 h., rodzinny dla 4 osób 4 korony. Zarząd uprasza również wszystkich, którzy w ciągu owych 10 lat należeli do orkiestry, do wzięcia udziału w wieczornicy.

— **Towarzystwo Weteranów Wojskowych** w Krakowie, urządza oplątek dn. 5 stycznia 1908 o godz. 6-tej wieczór we własnym lokalu ul. Grodzka 32, na który zaprasza tak członków honorowych jak i rzeczywistych jak najliczniej.

— **Wstrzymanie ruchu kolejowego.** Z powodu zamieci śnieżnych wstrzymano aż do odwołania ogólny ruch pociągów na kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów.

— **Schwytanie mordercy.** Wczoraj wieczorem nadeszła tu wiadomość, że niebezpieczny rozbójnik i morderca kilku osób Kurek, został wczoraj schwytany przez żandarmerję w okolicy Bielska.

— **Wielka księga adresowa** na rok 1908 zawierająca adresy mieszkańców miast: Krakowa, Lwowa i Podgórze, opracowana i wydana przez p. Stefana Mikulskiego, ukazała się w obiegu księgarskim. Wydawnictwo to, najobszerniejsze tego rodzaju w naszym kraju, przedstawia się nader okazałe. Obok adresów, zawiera księga mnóstwo ogłoszeń firm przeważnie polskich, z wykluczeniem pruskich, nadto plan miasta Krakowa wraz z Podgórzem, przewodnik po Krakowie i Lwowie, wreszcie dokładny szematyzm obu stolic i adresy właścicieli dóbr w Galicji. Księga adresowa p. Mikulskiego, wychodząca w Krakowie od lat czterech, zyskała zupełne uznanie zarówno ze względu na dokładność i szczegółowość, jak niemniej dla swej niskiej ceny. Rocznik czwarty na r. 1908 kosztuje 5 koron.

— **Kradzieże.** W ciągu dnia wczorajszego, doniesiono policji o popełnionych licznych kradzieżach w mieszkaniach prywatnych. Salomon Geletz zamieszkały przy ul. Blich podał, że nieznanemu mu chłopiec skradł z otwartego mieszkania z szafki nocnej pugilares z kwotą 60 koron oraz zegarek złoty wysadzany brylancikami.

Na szkodę p. Marji Krzyżanowskiej zamieszkałej przy ul. Krupniczej skradziono z zamkniętej spiżarki zapas około 8 słoików konserwów owocowych.

P. Marja Terlecka, mieszkająca przy ul. Zwierzynieckiej pod l. 32 doniosła, że sublokator jej Józef Wąż ukradł z zamkniętego kufierka złoty zegarek damski, dwa srebrne zegarki męskie i cztery złote pierścionki, — wartości łącznej przeszło 170 k. Następnie Wąż umknął.

P. Julianowi Rapalskiemu, inżynierowi, zamieszkałemu w Dębniach skradziono dzisiejszej nocy z otwartego mieszkania lecz zamkniętego domu, trzy garnitury męskie, paltó

# MIODOSYTNIĄ Kazimierza Robackiego

założona w 1841 r  
Kraków, ul. Sław-  
kowska 26 poleca

MIÓD STOŁOWY LEKKI, . BUTELKA 50 CT. MIÓD KURACYJNY . . . BUTELKA 80 CT. MIÓD KASZTELAŃSKI BUT. 1 ZŁR. 50 CT.  
MIÓD STOŁOWY MOCNY, BUTELKA 60 CT. MIÓD ESSENCYA . . . BUTELKA 1 ZŁR. MIÓD BERNARDYŃSKI — BUTELKA 2 ZŁR.  
MIÓD WYTRAWNY . . . BUTELKA 70 CT. MIÓD KOPOWIEC, BUTELKA 1 ZŁR. 20 CT. MALINIAKI — WISNIAKI — I DERENIAK

czarne zimowe i pugilares z kwotą 79 kor.  
Ogólna szkoda wynosi przeszło 200 k.

**PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!**

— **O „Morskie Oko“.** Przed trybunałem w Nowym Sączu odbędzie się dzisiaj na skutek skargi ks. Hohenlohego przeciw hr. Zamoyskiemu, rozprawa o parcelę lasową, zwaną las Zabie, na dawniej spornym granicznym terytorjum około Morskiego Oka, co do której sąd polubowny nie wydał orzeczenia, nie wdając się w rozstrzygnięcie sporów prywatno-prawnych. Odpowiedź na skargę wypracowali tutejsi adwokaci dr. Skąpski i dr. Bednarski. Wykazuje ona na podstawie materiałów historycznych, sięgających r. 1204, oraz materiałów najnowszych, że rozstrzygnięcia ks. Hohenlohego są nieuzasadnione, że Horwath Poloczay wdarł się gwałtem w posiadanie polskiego kraju, o co upominał się król Zygmunt u cesarza Rudolfa II, a już w r. 1616 Mikołaj Komorowski starostwo do dawnych granic przyprowadził.

— **Zjazdy ruskich moskalofilów** odbyły się podczas świąt we Lwowie. Po siedmiu latach bezczynności, dała znak życia „galicyjsko-ruska macierz“. Z liczby 90 członków „Matycej“ przybyło do Lwowa 70. „Haliczanie“ wyraża wielkie zadowolenie z przebiegu zjazdu; opis jego odkłada na później.

W sali „Domu narodowego“ odbyło się zgromadzenie członków politycznego towarzystwa „ruskaja rada“. Obecnych było powyżej 350 członków, t. j. większa część ogółu członków. Przybyli też wszyscy członkowie parlamentarnego klubu ruskiego. Obrady zagał prezes towarzystwa, dr. J. Dobrzański, przedstawiając ważniejsze momenty życia politycznego Rusinów galicyjskich w ciągu ubiegłego roku. Przewodniczącym zebrania obrany został dr. J. Drahomirecki ze Złoczowa. Sekretarz towarzystwa, dr. L. Paweński przedstawił obraz działania „ruskiej rady“ w ciągu ubiegłych 2 lat. W tym czasie wydział towarzystwa odbył 65 posiedzeń. Red. J. Procyk domagał się, aby partja opierała głównie swą siłę na ludzie wiejskim, gdyż on stanowi 95 proc. ludności ruskiej w naszym kraju. Dr. Dudykiewicz powiedział, że „narodny zjazd“ jest niejako parlamentem stronnictwa, „nar. sawiet“ — komisją tego parlamentu, zarząd „russ. rady“ władza wykonawcza. Głównym obowiązkiem rady („sawiet“) jest pełnienie postanowień nacjonalnego parlamentu i jego komisji. Członkowie zarządu „russ. rady“ powinni działać i przebywać w miejscu, tj. we Lwowie. Właściciele mają obszerne pole do działania w filiach towarzystwa, na prowincji.

W końcu dokonano wyborów do zarządu „ruskiej rady“ i do t. zw. „rady narodowej“.

— **Mianowania.** Wiener Ztg ogłasza: Minister handlu zamianował członkami stałej komisji dla wartości handlowych w handl. ruchu zagr.: Leopolda Baczewskiego, dr. Artura Benisa, Karola Czecha, Michała Garapicha, dra. Henryka Kolischera, Maurycego Langrocka, Tadeusza Epsteinę, Bernarda Libana, Stefana Moysę, dra. Stanisława Rittla, i Emanuela Zillicha.

„Wiener Ztg ogłasza“ Minister skarbu zamianował zarządców podatkowych: Konstantego Rojeckiego, Juliana Połuszynowicza, Antoniego Dominikowskiego, Wojciecha Patrynę, Józefa Chmurę, Piotra Juszczyka, Wiktora Wohlfelda, Maryana Łuczkiwicza, Teofila Ostrowerche, Józefa Reauborga, Edwarda Jaciszewskiego, Jana Wawrowskiego, Józefa Puszyka, Stanisława Wiązewskiego, Romana Sawińskiego, Franciszka Filara, Jana Pieczkiwicza, Edwina Dobrowolskiego, Karla Grussa, Włodzimierza Jasińskiego, Alfreda Krywulę, Antoniego Konopackiego, Józefa Munka, Erazma Zajączkowskiego, Stanisława Turowicza, Józefa Hermana, Seweryna Nawrockiego, Władysława Mosakowskiego, starszymi zarządcami podatkowymi.

Dalej zamianował minister handlu starszych komisarzy budownictwa: Szymona Schornsteina i Artura Słapę we Lwowie, radcami budownictwa przy technicznej służbie poczt i telegrafów, a komisarzy pocztowych: Dra Kazimierza Lenartowicza i Jana Moszczyńskiego we Lwowie, sekretarzami pocztowymi.

— **„Posel“ Schmidt i p. Stołypin.** W tych dniach odbył się u prezesa rosyjskich ministrów Stołypina raut, na który otrzymała zaproszenie znaczna część członków Dumy. Między innymi, jak donoszą pisma petersburskie otrzymał również zaproszenie osławiony poseł miński Schmidt, który jak wiadomo, swój „istotno ruski“ patryjotyzm łączył ze szpiegostwem na rzecz Prus, za co został w swoim czasie wyrokiem sądowym pozbawiony praw i zesłany na Syberję. P. Schmidta spotkał jednak przykry zawód, w dzień bowiem rautu otrzymał zawiadomienie, iż zaproszenie przesłano mu tylko przez pomyłkę.

Nawet szczucie na Polaków nie pomogło temu, kresowemu zbawcy Rosji..

— **Krwawe zajście przed kościołem.** Onegdaj na cmentarzu kościelnym w Czeladzi pod Sosnowcem, jak donoszą pisma warszawskie, rozegrał się krwawy dramat. Niejaki Pawlik, pozostający podobno na usługach policji, przyszedł w towarzystwie 4 żołnierzy do kościoła, aby się wyspowiadać. Ponieważ P. obawiał się zamachu na swe życie, zarządzono wszelkie środki ostrożności. Dwóch żołnierzy stanęło przy konfesjonale, dwóch zaś na zewnątrz kościoła. Po ukończeniu spowiedzi i Komunii ś-tej, gdy Pawlik wyszedł z kościoła i znalazł się na cmentarzu z tłumem pobożnych wysunęło się kilku nieznanym z brauningami w rękę. Rozległy się strzały. Pawlik raniony niebezpiecznie dwoma kulami, padł na ziemię. Obok niego leżał również ranny jeden z żołnierzy, który otrzymał trzy kule. Prócz tych odniosła ranę w piersi kobieta nazwiskiem Maszniewska. Napastnicy zbiegli. Ranionych przeniesiono do szpitala czeladzkiego.

**Z teatru.**

„Na odwrót“ Rovetty, „Instynkt“ (Kistemaeckersa).

Zgrabna jednoaktówka Rovetty, ma jedną wadę: jest ona monologiem pięknej Fulwii, która z istic kobiecą logiką i konsekwencją, tłumaczy, dlaczego nie kochając męża i zdradzając go bardzo świadomie i bardzo gruntownie, jest jednak o niego zazdrosną... W tem jej rozumowaniu jest dużo prawdziwej psychologii płochości niewieściej, ale także spora dola sofistery i sztuczności. Rolę Fulwii odegrała z temperamentem i werwą pani Ordon-Sosnowska.

Autor „Instynktu“ pracuje bardzo skromnymi środkami technicznymi. Może nawet rozmyślnie lekceważy stronę konstrukcyjną sztuki aby tem silniej podkreślić jej stronę filozoficzną. Ale i ta filozofja jest bardzo miernej wartości.

Cały konflikt jego dramatu polega na zgoła nieprawdopodobnem istnieniu jakiejś ajen cyi badającej na własną rękę tajemnice rodzinne i sprzedającej podsłuchane czy nabyte od sług sekrety, osobom interesowanym. W ten sposób dowiaduje się słynny chirurg dr. Bernoux, że jego ukochana żona stoi na tej pochyłości, gdzie już tylko brakuje jednego gestu do zupełnej zdrady. Aby zapobiedz katastrofie, doktor postanawia natychmiast wyjechać. Ale jego rywal, watały i chorowity młodzieniec, chce koniecznie pożegnać panią Bernoux, przychodzi do jej pokoju, dostaje tam krwotoku i padając na ziemię doznaje strząskania kości ciemieniowej. Tu dopiero powstaje konflikt dość sztucznie prowadzony. Bernoux znajduje się w kolizji pomiędzy poczuciem skrzywdzonego męża i obowiązkiem lekarza. Zwycięża instynkt chirurgiczny... Po strasznym wybuchu i okropnych pogroźkach, Bernoux na widok zemdlałego młodzieńca wraca do równowagi i rozpoczyna operację...

Wszystko to jest sklezione niedoźle i uzasadnione bardzo pobieżnie. Typy nie wyzyskane, a psychologia nie zbyt subtelna. Jednakże w rysunku bohaterki dramatu i jej męża, znać odbicie obserwacji bezpośrednio i szczerze.

W każdym jednak razie warto „Instynkt“ zobaczyć choćby tylko dla mistrzowskiej gry p. Solskiego i pani Wysockiej. Oboje ci artyści odnieśli tryumf niezwykły a zupełnie zasłużony. Pan Solski, pomimo niepomyślnych dla tej roli warunków zewnętrznych, miał tyle siły i uczucia, że poruszył do głębi widzów. Pani Wysocka z subtelną miarą odtworzyła postać kobiety delikatnej, wrażliwej i chwiejnej.

Inne role bardzo niewdzięczne odegrali zupełnie dobrze p. Arkawinówna i p. Andruszewski, p. Jutkiewiczów. P. Bończa nakreślił z przeziwłą charakterystyką epizodyczną figurę podejrzanego agenta.

**Telegramy.**

**PROGRAM BANA RAKODCZAYA.**

ZAGRZEB. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem dra Tomasica zgromadzenie partji narodowej, na którym ban Rakodczay przedstawił swój program. Oświadczył on, że stoi na zasadach ugody z roku 1867. Co do spornych kwestji językowych, o ile ich nie będzie można załatwić w drodze ugodowej, mają być przekazane deputacji regnikolarnej. W ten sposób przedstawia sobie także rozwiązanie kwestji, czy urzędnicy węgierskich kolei państwowych mają być uważani za organy rządowe. Jak długo kwestja ta nie zostanie uregulowana, urzędnicy kolei państwowych w Chorwacji i Slawonii w stosunku do publiczności i władz mają się postugiwać językiem chorwackim. Na stacjach mają być napisy tylko chorwackie, to samo mają być wydane druki i ogłoszenia w tym języku. Następnie zapowiada ban utworzenie osobnej sekcji horwackiej z Chorwatem na czele w ministerstwie rolnictwa, szereg innych reform administracyjnych i ekonomicznych, oraz odpowiedzialne zastępstwo Chorwatów we wszystkich wspólnych władzach węgierskich. Zgromadzenie przyjęło w zasadzie program bana i postanowiło go jeszcze rozszerzyć.

ZAGRZEB. Ban Rakodczaj w końcu swej mowy programowej zapowiedział przedłożenie ustawy wyborczej z powszechnem, równem, tajnem prawem głosowania.

**NOWY WŁOSKI MIN. WOJNY.**

RZYM. (Aj. Stefani) Król Wiktor Emanuel przyjął dymisy ministra wojny generała Viano i zamianował jego następcą senatora inżyniera Severina Casano.

**STREJK MARYNARZY W ARGENTYNYE**

BUENOS AIRES. Kilka tysięcy marynarzy i palaczy towarzystwa żeglugi nadbrzeżnej rozpoczęło strejk. Przybył tu niemiecki krążownik Bremen.

**FRANCUZI W MAROKKO.**

ORAN. Ks. Jaime Bourbon prosił o pozwolenie przybycia do Lalla Marnia, aby mógł śledzić jako reprezentant rządu rosyjskiego operacje wojskowe przeciw szczeptom Beni Snassen. Władze odmówiły tej prośbie.

LALLA MARNIA. Z powodu deszczów, szczeptom Beni Snassen opóźnia nadsyłanie odszkodowania. Nie donoszą o żadnych ruchach wojsk.

CASSABLANCA. Potwierdzają się wiadomości, że bezpośrednio ma nastąpić marsz do Kasbach.

**PORTA I MOCARSTWA.**

KONSTANTYNOPOL. U seniora dyplomatów Marschala odbyło się wczoraj zebranie członków ciała dyplomatycznego, na którym ułożono i podpisano notę kolektywną, która obstaruje przy dawniejszym żądaniu w sprawie przedłużenia mandatu organów dla reform. Wręczenie tej noty Porcie, miało jeszcze tego samego dnia nastąpić.

**ODROCZENIE DUMY.**

PETERSBURG. Duma przyjęła wczoraj przedłożony przez rząd projekt ustawy, przeznaczającej kredyt 15 milionów rubli na wsparcie dla ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi.

PETERSBURG. Duma po przyjęciu pięciu ustaw w pierwszym czytaniu odroczyła obrady do 29 stycznia.

**POLACY I PAŹDZIERNIKOWCY.**

PETERSBURG. Jak donosi Gaz. Targ. Polacy zawarli z październikowcami kompromis na podstawie którego ci przyrzekli głosować za utrzymaniem polskiego języka w szkołach ludowych.

**KRWAWY SĄD.**

WŁADYWOSTOK. Komendant twierdzy zatwierdził wyrok w procesie przeciw 73 uczestnikom w buncie na kanonierce „Mandzur“, moca którego 5 oskarżonych zostało skazanych na śmierć, 16 na dożywotnie roboty przymusowe, 26 zostało wielonych do rot aresztanckich, 6 do batalionów dyscyplinarnych, zaś reszta uwolniona.

**Rękawiczki wełniane, trykotowe i skórkowe, Pończochy wełniane, bawełniane, fildekosowe, Kamaszki wełniane, i trykotowe :: Skarpetki wełniane, bawełniane i fildekosowe, Wełny, bawełny, włóczki do robót drutowych i szydełkowych - poleca ::**

**C. Szczurkowski, Kraków, Grodzka 2.**

**Handel przyborów do szycia i haftu i największy wybór zabawek.**

# POWIATOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI w Krakowie

podnosi stopę procentową od wszystkich wkładek z 4 proc.

## na 4½ proc.

i opłaca podatek rentowy z własnych funduszy.

Nowości otrzymane na skład główny poleca

### Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie

(Rachunek w c. k. Urzędzie poczt. kasy oszczędności l. 69057). — Telef. l. 629

- Bogdalski C.** Misye w Królestwie Polskiem odprawione w roku 1906 przez Ojców z zakonu Braci Mniejszych prow. galic. K. 1.—  
**Bratkowski S.** Najśw. Sakrament w życiu św. Stanisława K. —50  
**Bruchnalski W.** Rozwój twórczości pisarskiej Mikoł. Reja 2.—  
**Kajsiewicz H.** Rozmyślanie o Męce Chrystusa Pana. Wydanie piąte. . . . . 2.—  
W oprawie płóciennej . . . 2:50  
**Kolberg O.** Wołyn. Obrzędy, melode, pieśni . . . 9.—  
**Milewski J. i W. Czerkawski.** Polityka ekonomiczna. Dwa tomy. . . . . 16.—  
W oprawie płóciennej . . . 19.—  
**Naudet.** Nasz obowiązek społeczny . . . . . 2:60  
**O Różańcu** na podstawie listów okólnych Ojca św. Leona XIII . . . 1.—  
**Potocki W.** Ogródek fraszek. Wydanie zupełne A. Brücknera. Tom I . . . 12.—  
toż, tom II . . . . . 12.—  
**Rozmyślanie o Żywocie Pana Jezusa.** Z rękopisu grecko-katol. kapituły przemyskiej, wydał A. Brückner . . . . . 8.—  
**Semenko P.** Credo . . . . . 5.—  
**Smolka S.** Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym.
- Tom I . . . . . 10.—  
**Szentycka Z.** Pisma 2 tom. 10.—  
**Tarnowski S.** Historia literatury polskiej. Tomu VI. część I. (Wiek XIX 1850-1863) . . . . . 4.—  
Tomu VI część II (Wiek XIX 1863-1900 . . . . . 5.—  
**Teka grona konserwatorów Galicji zachodniej.** Tom II. zawierający ilustrowany inwentarz zabytków sztuki i przeszłości powiatu krakowski. sporządzony przez Dra St. Tomkowicza. Zwracamy między innymi uwagę na wyczerpujące opisy klasztorów Zwierzynieckiego, na Bielanych i w Mogile, z planami i widokami, oraz wiele miejsc wycieczkowych w okol. Krakowa 20.—  
**Tomkowicz S.** Wawel. Teki grona konserw. Galicji zach. tom IV, część I za cały tom z atlasem . . . 45.—  
**Trzebiński L.** Szkolnictwo ludowe w Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815-1846) . . . . . 2.—  
**Wysłouch A.** Mistrz z Nazaretu 2:60  
**Wysłouch A.** Z krainy ruin 2:60  
**Zoll F.** Hist. prawod. rzym. Cz. II. Hist. źródeł prawa pryw. . . . 3.—  
**Zoll F.** Pandekta. Tom I . . . 12.—  
**Zubrzycki J.** Skarb architektury w Polsce. Zeszyt I II i III po 1:50  
**Żmigrodzki M.** Lud Polski i Rusi wśród Słowian i Aryów. Tom I. Obrzędy weselne . . . . . 6.—

### Wydawnictwa Dziennika Powszechnego w Warszawie.

- Antychryst** . . . . . 15  
**Fulman ks. M.** Biblioteki parafialne, ich potrzeba, zakładanie i sposób prowadzenia . . . . . 52  
**Ireland ks. arcyb.** Kościół i czasy obecne . . . . . 1:30  
**Laskowski K.** Jasełka hist. . . . 40  
**Lenard ks. L.** Praca chrześcijańsko-społeczna w południowej Słowiańszczyźnie . . . . . 40  
**Naudet ks.** Prasa katolicka i katolickie piśmiennictwo . . . . . 40  
**Pod czerwonym sztandarem.** Wizerunki przyszłości socjalistycznej w duchu Bebla.  
Donabyła za pośrednictwem każdej księgarni. Odwr. wysła Spółka Wyd. Polska w Krakowie.
- Według Eug. Richtera . . . . . 80  
**Powrót hrabiego Wittego** . . . 15  
**Szymański A. L.** Społem! Kooperatywy. Powstanie stowarzyszeń udziałowych i najpierwsze zasady ich prowadzenia . . . . . 40  
**Teodorowicz ks. arcyb. J.** Katolicyzm a cywilizacja . . . . . 80  
**Uświadamianie dzieci** . . . . . 40  
**Woyciecki A.** Związek chłopski (Bauernbund) w Belgii i Holandii . . 52  
**Wykradzenie więźniów** . . . . . 26

## Budowę domu

własnego, dwupiętrowego murowanego, zamierza oddać w przedsiębiorstwo Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego w Krościenku nad Dunajcem.

Plany i warunki budowy można przeglądać w biurze Towarzystwa w godzinach urzędowych od 9—12 przedpołudniem i od 3—5 popołudniu.

Szczegółowy opis budowy otrzyma na żądanie każdy oferent. Wadium wynosi 5000 kor. w papierach wartościowych. Ostateczny termin nadesłania ofert upływa dnia 20 stycznia 1908 r. (1636)

DYREKCYA.

### Towarzystwo Wzajemnej Pomocy

Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie poleca sumiennymi i pracowitymi swych członków, jako **korepetytorów, guwernerów, mundantów** itd. — Pośrednictwo bezpłatne. (1689)

**Zarząd pasieki Ant. Krain-skiego w Jezierzanach** ad Borszczów wysła 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipowy w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborny miód lipowy w cenie 7 kor. Wysła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kaszelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-ciokilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 k. 80 h. Cenniki na żądanie franco. 1076

### Miód patoka

kuracyjny i deserowy z własnej pasieki, wysła w 5 kg puszkach po 6 kor. opłacone, Ks. Wl. Mikitka, proboszcz, Kupeczyńce, p. Denysów.

### Wina owocowe

własnego wyrobu bardzo smaczne i zdrowe wysła w beczkach od 25 litrów wżwyz

### Zarząd ogrodu w Kleczy górnej

poczta i stacyakolei w miejscu.  
Jablcznik po 50 i 60 hal. —  
Borówczak i agrestniak po 80 hal. za litr loco Klecza.

### 4000 robotników

mężczyzn, kobiet, piecwczat i chłopców poszukiwanych na przyszłą wiosnę; zgłoszenia wprost lub przez agentów **Wilhelm Fischer**, General-Agent Halle a/S. Am Güterbahnhof 2. (1678-6)

### Wypędzeni z Ameryki emigranci

znajdą stały zarobek w kraju. Zgłoszenia najpóźniej do Trzech Króli, adresowi: „Przemysł krajowy“, Lwów, poste restante.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych i specjalnych leczniczych

pod firmą

**R. RZĄCA I CHMURSKI**

w Krakowie, ulica św. Genarego, 5. 4  
wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego  
krak., polecone przez toż Towarzystwo (3200)

**WODY MINERALNE SZTUCZNE**

odpowiadające składowi chemicznym wodom:

Blińskiej, Gleshuberskiej, Selterskiej, Vichy, Nomburg, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze jak: litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwasna oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenami na żądanie darmo.

Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczliwy

niech tylko zażyje Pastylek Geraudela.

Dosyć jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności

## PASTYLEK GERAUDELA

Nieomyślnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia płucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacji, piersiowej. Astmy, etc.

Niezbędnych dla osób które zbyt często głos utrudniają. Bardzo użyteczne dla Palących.

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach **PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera, Ehrbara**; w Krakowie, w aptekach **PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego**; w Poznaniu, u **P. Głabisza** i w Czerwonej aptece, etc.



Starszy mężczyzna poszukuje mieszkania we wspólnym pokoju przy bezdzietnej rodzinie.

Oferty pod Nr. 125 przyjmuje Adm. „Gł. Nar.“

### Obrazy olejne

sprzedam lub oddam w komis, na miejscu lub na prowincji. Wład. Adm. „Głosu Narodu“.

### Derki na konie!

Pozostały zapas jedyn. fabryk koców marmalecnie sprzedac za

połowę ceny. Polcam przeto grube, trwałe, ciepłe, nieprzemakalne derki na konie, włosiste, dające się też użyć jako kocce do spania, a przytem bajecznie tanio. **Catinek A.** szare z kolorowymi szlakami, 2 m długie 1/2 szer., kor. 4:50; **B.** brązowe fiakierskie z czerwonymi i czarnymi szlakami, kor. 5:50; **C.** wełniane derki dworskie, żółte ze szlakami, 2 m dl. 1 1/2 szer. kor. 7:50; **D.** wełn. dworskie z kwadr. 2 m 20 cm dl. 1 m 60 cm szer. kor. 8.— Wysyłka za zaliczką przez firmę polską **A. Weisberg, Wiedeń, II, Unt. Donausir. Nr. 23A.**

### Potrzebny zaraz inkasent

z kaucją K. 600. Wiadomość w Zarządzie Mleczarzd dóbr Luczanewice Podwale 8.

JEDYNA WKRAJU

**FABRYKA PASÓW**

maszynowych

**Ignacego Wurma**

w Krakowie ul. Kanonicza l. 18.

Zdrowotny

## Elixir Vlahov

1 butelka kor. 4:20

do nabycia w handlu

pod firmą

**Wojciech Olszowski**

w Krakowie, Mały Rynek.

## Szare pierze

pod gwarancją całkiem świeże, gotowe do napełniania pierzyn, materaców, poduszek; pół kilo kosztuje tylko 1 kor. Wysła po 5 kilo za pobraniem **M. Krasa**, handel pierza, **Prag Nr. 620-I A.** Wymiana dozwolona. (1347)

## „Przewodnik dla Organistów“

zawierający wskazówki jak organy w dobrym stanie utrzymywać, reparacje i strojenie ich samemu skutecznie i t. d. jest do nabycia w Administr. „Głosu Narodu.“

Cena egz. broszur. k. 3.—  
„ „ oprawnego w półpł. k. 4.—

Na przesyłkę doręczyć należy hal. 45.  
Wysła się tylko za nadesłaniem zadatku lub należności z góry.

## Refosco

znakomite, ciemno-czerwone  
stodkle wino deserowe . . . K 7:80  
Wino cypryjskie (złoto-żółte) . . . 7:40  
Lacrimae-Christi . . . . . 8:60  
Madera, mocne, żółte . . . . . 10:50  
Malaga, brunatno-czerwone . . . 9.—  
Rum Jamaika . . . . . 14.—  
Cognac bardzo dobry . . . . . 12.—  
za każde około 4 litry. Baryłki wraz z odpowiednimi etykietami wysła opłatnie za pobraniem

**R. Maitl, Capodistria.**